

Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że jeśli SP ZOZ świadczy odpłatnie i na własny rachunek usługi medycznych, to nie może skorzystać z ulgi podatkowej od zajmowanej nieruchomości. Sprawa trafiła do NSA, gdy burmistrz określając ZOZ-owi wysokość zobowiązania w podatku od nieruchomości, zastosował ulgę podatkową. Organ nadzoru zakwestionował jej zasadność, stwierdzając, że będące przedmiotem opodatkowania nieruchomości wykorzystywane są na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług medycznych. Po przejściu kolejnych instancji (Samorządowe Kolegium Odwoławcze, Wojewódzki Sąd Administracyjny), sprawa trafiła na wokandę NSA.

Ten zaś uznał, że udzielanie świadczeń zdrowotnych można (w okolicznościach tego przypadku) traktować jako działalność gospodarczą i powołał art. 54 ust. 1 pkt 1 i 3, a także art. 8a, art. 32e, art. 35 ust. 3 i 4, art. 53 ust. 1 i 3 oraz art. 60 ust. 1 ustawy z 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej.

Wprawdzie, jak zaznaczył sąd, do zakładów opieki zdrowotnej nie stosuje się przepisów ustawy z 19 listopada 1999 r. – Prawo o działalności gospodarczej (obecnie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej), jednak nie znaczy to, że działalność tych zakładów nie może być – w określonym zakresie – utożsamiana z prowadzeniem działalności gospodarczej. A stawki podatku od firmowych nieruchomości są wyższe.

W związku z omawianym przez Rzeczpospolitą wyrokiem NSA (z 15 lipca 2010 r., II FSK 317/09), warto przypomnieć, że 1 stycznia 2011 r. wchodzi w życie nowelizacja ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 95, poz. 613 i Nr 96, poz. 620). Jak informował portal rynekzdrowia.pl, przewiduje ona stosowanie preferencyjnych stawek nie tylko w odniesieniu do pomieszczeń budynku związanych bezpośrednio z udzielaniem świadczeń zdrowotnych, lecz również do zajętych na cele administracyjne, gospodarcze i socjalne.

Źródło: [www.rp.pl](http://www.rp.pl)